

Scenariusz #0005

Czyli coś o niczym.

Nightmare - Demokracja
Daybreaker - Kapitalizm
Celestia - Komunizm
Luna - Nazizm

Akt 1

Scena 1 „Precz”

Ta scena jest zrobiona i nie chce mi się o niej pisać

Scena 2 „Walka”

Pojawia się Nightmare czyli Demokracja.

CELESTIA aka KOMUNIZM:

-Spokojnie Polsko, wiem jak pokonać Demokrację.

Niewiadomo kto:

-Tak. Ale czy poradzisz sobie... ze mną! *śmiech*

Niewiadoma osoba okazuje się kapitalizmem.

KOMUNIZM:

-To niemożliwe...

KAPITALIZM:

-Skoro 3 rzesza/Nazizm mógł przemienić się w Demokrację, ty z całą pewnością mógłbyś przemienić się w mnie. W Kapitalizm! W lepszą, piękniejszą i potężniejszą wersję samego siebie!

KOMUNIZM:

-NIE! Nigdy nie zamienię się w ciebie!

KAPITALIZM:

-W głębi duszy dobrze wiesz, jaka jesteś silny. Nie potrzebujesz Nazizmu!

KOMUNIZM:

-To fałsz! Nawet gdy byliśmy rozdzieleni, wiedziałam, że jest mi potrzebny!

KAPITALIZM:

-*śmiech* Błagam cię. Nie potrzebujesz nikogo! Możesz robić cokolwiek zechcesz, wystarczy tylko, że pozbędziesz się każdego, kto stanie ci na drodze!

Używa czaru celując w Komunizm, ale ten się uchylił i czar leci w Demokrację, która przyjmuje go.

KAPITALIZM:

-Nie powinienem cię wygnać do Sosnowca! Trzeba było cię zniszczyć!

Kapitalizm leci w stronę demokracji.

POLSKA:

-Nie, nie możesz tego zrobić! Równość, pieniądze, głosowanie, przekupstwa. Europa potrzebuje was obydwo!

Znów gdzieś leci jakiś czar.

-Bez równowagi nie ma harmonii!

Widać starcie Demokracji z Kapitalizmem.

KAPITALIZM:

-Na co komu równowaga, kiedy możesz mieć wszystko?

Dalsza walka.

-Nie pozbędziesz się mnie tak łatwo, Kapitalizmie. Chyba, że zauśmiejasz mnie na śmierć!

Walka ma trwać dalej, ale Komunizm ją chce przerwać.

KOMUNIZM:

-Dość!

KAPITALIZM:

-Mówiłam ci, że jestem silniejszy od ciebie! Tak wiele głosów... łapiemy, jesteś smutny. Wyglądasz, jakbyś potrzebował trochę pieniędzy!

Walka nadal trwa, a Kapitalizm przez przypadek podłoże na którym była Polska, co jest bardzo adekwatne, gdyż zaraz po tym ratuję ją komunizm.

POLSKA:

-To moja wina... Nie powinnam była obalić komunizmu z Wałęsą... Teraz cała Europa jest zgubiona!

Komunizm wzywa Nazizm.

Scena 3 „Wygrana”

ROOSEBELT:

-Wojna tak szeroka

CHURCHILL:

-To jasne, że nieszczerza.

Nazizm obchodzi lustro dookoła.

Dlaczego nie chciałeś, byśmy mogli mieć pokój?

NAZISM:

-Ja nie...

zęby wypadają.

Znaczy, ja chce...

WSZYSCY TAM:

-Wojna tak szeroka, to jasne, że nieszczerza.

NAZISM:

-Komunizm! Tak się cieszę, że...

tulaski. Komunizm zabiera Nazizm tam, gdzie Polska. Nazizm przygląda się sytuacji Polski.

Widziałem już wiele, ale jeszcze nigdy czegoś takiego.

KOMUNIZM:

-To sytuacja Polski, do tego doszło, bo nie chcieliśmy się pogodzić.

POLSKA:

-Co ja sobie myślałam. Nigdy więcej nie posłucham już praw konstytucji!

NAZIZM:

-Jeśli szybko czegoś nie zrobisz, wpłynie to negatywnie na Polskę.

KOMUNIZM:

-Ale moja Korea nie jest wystarczająco silna! Myślałam, że działając wspólnie...

NAZIZM:

-Upadłem całkowicie, nie pamiętasz? Nie działałem w świecie polityki. To musisz być ty.

KOMUNIZM:

-Nazi, nie mogę! Myliłem się! Twój upadek był tak niesamowicie niepotrzebny. Musisz walczyć z antynazistami, pracować w cieniu i robisz to wszystko sam! Tylko naprawdę odważny i silny ustrój byłby w stanie robić to, co ty.

NAZIZM:

-A takim ustrojem jesteś TY! Spędziłem tyle lat jak Ty nieistniejąc... sądziłem, że jak się nie istnieje, to się nic nie robi! Ale zdecydowanie myliłem się, to na pewno nie wszystko!

Dalsza walka. Kapitalizm pokonuje demokrację.

POLSKA:

-Nie róbcie tego sobie!

NAZIZM:

-By pokonać Kapitalizm, musisz po prostu uwierzyć w swoją siłę. Jak ja wierzę w ciebie.

KAPITALIZM:

-Nie możesz mnie zniszczyć! Jestem wszystkim czym chcesz być!

KOMUNIZM:

-Nie, nie jesteś! Nie jesteś równy i nie będziesz istnieć nigdy więcej!

NAZIZM:

-Udało ci się!

KOMUNIZM:

-Tylko dlatego, że byłeś przy mnie. Nie wiem, jak Polska była w stanie radzić sobie sama.

NAZIZM:

-Więc... groziłaś do USA?

KOMUNIZM:

-Troszeczkę.

POLSKA:

-Czy to już koniec wojny? Czy będzie pokój?

Na razie tyle, po tym napiszę.